



Michał Modro, 2021-07-23 07:55

Michał Modro:

Minimalne wynagrodzenia w ochronie zdrowia - zajmowane stanowisko ważniejsze niż uzyskane kwalifikacje



Menadżerowie w ochronie zdrowia oraz pracownicy zastanawiają się nad tym, czy decydująca dla określenia minimalnego wynagrodzenia jest kwestia faktycznie posiadanych kwalifikacji, czy też decydujące są "kwalifikacje wymagane na zajmowanym stanowisku". Wydaje się, że, niestety dla pracowników, o minimalnym wynagrodzeniu decydować będą "kwalifikacje wymagane na zajmowanym stanowisku", a nie te faktycznie posiadane, nawet jeżeli są wyższe.

Załącznik do ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw został sformułowany w następujący sposób „Grupy zawodowe według kwalifikacji wymaganych na zajmowanym stanowisku”.

Wskazana okoliczność wzbudziła wątpliwości w czasie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Zdrowia, obradującej pod przewodnictwem posła Henryka Kowalczyka (PiS), przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych w sprawie pierwszego czytania pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1202)

<https://orka.sejm.gov.pl/zapisy9.nsf/0/3AA0C0599A9FF075C12586F10044F4B4/%24File/0129009.pdf>

W czasie posiedzenia komisji Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Krystyna Ptok podnosiła następujące argumenty "[...] Powinna być pilna zmiana w grupach zawodowych, podniesienie wartości współczynników pracy, **wykreślenie w ustawie zapisów wymagane na stanowisku pracy. Powinien być zapis, który nakłada na pracodawców obowiązek podniesienia wynagrodzenia pracownika w sytuacji podwyższenia kwalifikacji zawodowych.**"

Na powyższe wątpliwości, w tym posłów odpowiadała legislator Urszula Sęk: „**Nam się wydaje, że jest różnica.** Nie wiem, czy dobrze rozumiemy intencje. Ale wydaje nam się, że bardziej chyba ta poprawka Platformy oddaje istotę – że według kwalifikacji posiadanych. Tylko nie wiem, czy na zajmowanym stanowisku. **Chodzi o to, że niezależnie jakie stanowisko – jeśli tak rozumiemy poprawkę – dana osoba zajmuje, to ma mieć płacone od tego, jakie kwalifikacje posiada.** Nie wiem, czy to w ogóle tak się wyklada tę obecną nawet tabelkę. Prosiłabym, żeby resort się odniósł. **Czyli rozumiem, że po prostu ktoś ma wyższe kwalifikacje, a jest zatrudniany na stanowisku, gdzie nie są potrzebne.** Ale też nie znamy sposobu zatrudniania. Nie wiem. Czy na przykład jak jest gdzieś potrzebny lekarz okulista, to czy jest wymóg na konkretnym stanowisku, że to musi być pierwszy czy drugi stopień specjalizacji? Proszę, żeby się resort ustosunkował. Bo wtedy to by miało znaczenie. **Powiedzmy, że na przykład na danym stanowisku wystarczy specjalista po pierwszym stopniu specjalizacji, a jest ktoś, kto ma drugi. Rozumiem, że po prostu intencją wnioskodawców jest to, że mimo że on zajmuje stanowisko, do którego wystarczy pierwszy stopień specjalizacji, a ma drugi, to ma płacone według tej stawki dla lekarza specjalisty z drugim stopniem specjalizacji. [...]**”

Postulowane zmiany dotyczące opisu załącznika do ustawy nie zostały jednak przyjęte.

Natomiast postulowane postanowienie dotyczące nałożenia na pracodawców obowiązku podniesienia wynagrodzenia pracownika w sytuacji podwyższenia kwalifikacji zawodowych zostały przyjęte poprawką Senatu, tj. „**Art. 3b. W przypadku, gdy pracownik wykonujący zawód medyczny podniesie kwalifikacje zawodowe i udokumentuje to podmiotowi leczniczemu, podmiot leczniczy jest obowiązany przeliczyć wynagrodzenie zasadnicze zgodnie ze współczynnikiem pracy określonym dla grupy zawodowej odpowiadającej kwalifikacjom tego pracownika od miesiąca następującego po udokumentowaniu podniesienia kwalifikacji zawodowych.**”

Przyjęcie takiego przepisu uniezależniałoby kwoty wynagrodzeń od zajmowanego stanowiska. Jednak poprawka Senatu została odrzucona w Sejmie.

Tym samym decydujące dla określenia minimalnego wynagrodzenia jest określenie grupy zawodowej według kwalifikacji wymaganych na zajmowanym stanowisku, nie zaś grupy zawodowej według posiadanych faktycznie kwalifikacji, bez względu na zajmowane stanowisko.